

Warszawa, dnia 3 lipca 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1394/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Sebastian Mazurkiewicz

Sędziowie: SO Ludmiła Tułaczko (spr.)

SO Anita Jarząbek - Bocian

protokolant: sekretarz sądowy Monika Oleksy

przy udziale prokuratora Anny Radyno-Idzik

po rozpoznaniu dnia 3 lipca 2017 r. w Warszawie

sprawy M. B. syna R. i A. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 284 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 4 maja 2016 r. sygn. akt II K 505/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. J. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonego w II instancji oraz podatek VAT.

SSO Ludmiła Tułaczko SSO Sebastian Mazurkiewicz SSO Anita Jarząbek - Bocian

Sygn. akt VI Ka 1394/16

UZASADNIENIE

M. B. został oskarżony o to, że:

w okresie od 27 września 2012 r. do 5 lutego 2013 r. w C. woj. (...) jako właściciel firmy (...)sp. z o.o. przywłaszczył sobie powierzony mu przez (...) sp. z o.o. samochód marki M. (...) nr podwozia (...) o wartości 141 tysięcy złotych na szkodę (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. ul. (...), to jest o czyn z art. 284§2 kk

Po rozpoznaniu sprawy II K 505/13 Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim na mocy wyroku z dnia 4 maja 2016r. orzekł:

I. oskarżonego M. B. uznał winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 284§2 kk skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69§1 kk i art. 70§1 kk wykonanie orzeczonej w pkt. I kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby;

III. na podstawie art. 72§1 kk zobowiązał oskarżonego M. B. do informowania kuratora o przebiegu okresu próby;

IV. na podstawie art. 618§1 pkt. 11 kpk zasądził ze Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego adw. D. J. 1140 (jeden tysiąc sto czterdzieści) złotych oraz 23% podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

V. na podstawie art. 624§1 kpk zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, znajdującą odzwierciedlenie w treści zaskarżonego rozstrzygnięcia, a to art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonaniu dowolnej ich oceny, wbrew zasadom logiki oraz doświadczenia życiowego, a przejawiającą się w odmowie przyznania waloru prawdziwości wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim wyjaśnił on, że w swych działaniach nie kierował się wolą przywłaszczenia pojazdu marki M. (...) do osobistego majątku, jego intencją była spłata zaległości wobec (...) S.A., a u podstaw braku możliwości zwrotu przedmiotu leasingu, leżały względy ekonomiczne i wykorzystanie pojazdu w rozliczeniach z kontrahentami spółki (...) Sp. z o.o., podczas gdy wyjaśnienia oskarżonego w tym względzie pozostają spójne i konsekwentne, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego oraz sądowego, znajdując również potwierdzenie w zeznaniach świadków w osobach T. K. oraz J. H.;

czego wynikiem było:

2. dokonanie błędnych ustaleń faktycznych leżących u podstawy zaskarżonego wyroku i mających bezpośredni wpływ na jego rozstrzygnięcie, a polegających na przyjęciu, iż oskarżony w okresie objętym aktem oskarżenia, działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym polegającym na woli bezprawnego, trwałego włączenia ruchomości w postaci samochodu osobowego marki M. (...) do swojego majątku, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków oraz korespondencji mailowej, jak również zestawienia płatności dokonywanych na poczet umowy leasingu nr (...), z dnia 28 kwietnia 2011r. wynika bezspornie, że brak jest możliwości przypisania oskarżonemu działania z zamiarem bezpośrednim, zaś fakt braku zwrotu przedmiotu leasingu wynikał w pierwszej kolejności z przeświadczenia oskarżonego o kontynuacji negocjacji w przedmiocie wznowienia umowy leasingu, z faktu dokonywania – zdaniem oskarżonego – błędnego zarachowania wpłat dokonywanych przezeń ze wskazaniem na poczet wyłącznie przedmiotowej umowy leasingu pojazdu marki M. (...), oraz konieczności wykorzystywania pojazdu w działalności gospodarczej oskarżonego, co pozwoliłoby mu na pozyskanie środków celem kontynuacji przedmiotowej umowy leasingu,

co w konsekwencji doprowadziło do nieuprawnionego przeświadczenia Sądu I instancji, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił wszelkie znamiona przywołanego wyżej przestępstwa sprzeniewierzenia z art. 284 § 2 k.k., a co za tym idzie uznanie, że oskarżony M. B. w okresie od dnia 27 września 2012r. do dnia 5 lutego 2013r. jako właściciel firmy (...) Sp. z o.o. przywłaszczył sobie powierzony mu przez spółkę (...) S.A. samochód marki M. (...).

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto obrońca wniósł o zasądzenie wynagrodzenia za udzieloną oskarżonemu obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, która nie została opłacona, ani w całości, ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez obrońcę nie jest zasadna. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i oceny zgromadzonego materiału dowodowego zgodnie z dyspozycją art. 7 k.p.k. Wnioski, jakie wyprowadził o winie oskarżonego M. B. znajdują oparcie w zasadach logicznego rozumowania, wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego. Wbrew zarzutom obrońcy sąd I instancji nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, bowiem

przekonująco uzasadnił swoje stanowisko w motywach pisemnych do zaskarżonego wyroku, sporządzonych zgodnie z art. 424 § 1 k.p.k. Stanowisko to należy w pełni podzielić. Obrońca zarzuca w apelacji, że sąd I instancji nie udowodnił, aby oskarżony działał z zamiarem posiadania samochodu na własność, co stanowi istotę przestępstwa przywłaszczenia powierzonych rzeczy. Tymczasem taki wniosek wynika z oceny zachowania oskarżonego. Za sądem I instancji należy jeszcze raz przytoczyć, jakie okoliczności świadczą o takim zamiarze. Oskarżony M. B. w dniu 23 stycznia 2013 r. poinformował firmę (...) Spółka z o.o., że nie zwróci samochodu M. (...), który użytkował na podstawie umowy leasingu a także nie uiścił zaległych rat leasingowych. W dniu 22 kwietnia 2013 r. a rzecz (...) w W. przełał kwotę 6892,84 zł, na konto banku a w tytule wskazał „(...) (...) Sp. z o.o.” Z treści przelewu wynikała, że są to płatności ratalne za samochód marki M. (...). Wpłacona przez oskarżonego kwota stanowiła tylko część należności wynikających z umowy leasingu. Bank nie przystąpił do negocjacji umowy leasingu a wpłatę zaliczył na konto rat odsetkowych pozostałych samochodów, które oskarżony posiadał w ramach innych umów leasingu i ponownie poinformował oskarżonego o konieczności zwrotu samochodu M.. Oskarżony próbował wpłynąć na decyzję banku telefonicznie, jak i mailowo w dniu 20 marca 2013 r. kontaktował się z Firmą (...) Sp. z o.o i zwrócił się o umożliwienie mu kontynuowania umowy leasingu nr (...) oraz o rozłożenie zadłużenia w wysokości 26 tys. zł na cztery raty po 6.500 zł począwszy od kwietnia 2013 r. Jednocześnie M. B. poinformował bank, iż leasingowany samochód M. będący przedmiotem umowy jest w posiadaniu kontrahenta, który jest dla działalności jego firmy kontrahentem strategicznym i na daną chwilę jedynym partnerem handlowym, z którym ma umowę i nie może jej zerwać, zaś samochód jest jedną ze składowych wzajemnych rozliczeń. Tym samym w takim zachowaniu oskarżonego już przejawiał się zamiar posiadania rzeczy na własność, bowiem rozporządził samochodem tak jakby był jego właścicielem, chociaż zgodnie z umową leasingu właścicielem nadal był leasingodawca. M. B. wyjaśnił, że nie jest w stanie zwrócić tego pojazdu oraz zobowiązał się spłacić raty leasingowe najpóźniej do końca 2013r. czego ostatecznie nie uczynił. Poinformował bank, że nie może zerwać umowy z kontrahentem, któremu przekazał samochód - D. K., bo straci szansę na odbudowę swojej firmy i spłatę zobowiązań. Od listopada 2013 r. oskarżony M. B. przekazał samochód M. (...) świadkowi J. H.. Możliwość użytkowania tego samochodu przez świadka była formą wynagrodzenia, tak jak w przypadku D. K. za działania na rzecz spółki oskarżonego. Zamiar przywłaszczenia rzeczy jest, więc ewidentny. Oskarżony nie uregulował należności wynikających z umowy leasingu, nie zwrócił samochodu pomimo żądania właściciela rzeczy – (...) Banku a samochodem dysponował traktując go, jako formę zapłaty za świadczenia na rzecz swojej spółki. M. B. próbował negocjować warunki leasingu, lecz te działania należy uznać za pozorne, zmierzające do odroczenia w czasie zwrotu samochodu. Dla banku oskarżony okazał się niewiarygodnym partnerem do dalszej współpracy w biznesie z uwagi na kondycję finansową jego spółki.

Zasadnie sąd I instancji stwierdził, że o zamiarze przywłaszczenia rzeczy świadczy odmowa wydania samochodu w sytuacji, gdy bank realizował swoje prawo wynikające z umowy leasingu. Niezasadnie obrońca powołuje się w apelacji na przeświadczenie oskarżonego, że wpłata pieniędzy w kwocie 6892,84zł na poczet umowy leasingu M. spowoduje kontynuację negocjacji w przedmiocie wznowienia umowy leasingu. Zdaniem skarżącego, bank błędnie zarachował wpłaty dokonywane przez oskarżonego na poczet innych umów zaś oskarżony był przekonany, że w dalszym ciągu może korzystać z pojazdu, co pozwoli mu na pozyskanie środków celem kontynuacji przedmiotowej umowy leasingu. Jest to zarzut niezasadny, bowiem oskarżony nie miał żadnych przesłanek, aby twierdzić, że bank będzie kontynuował umowę leasingu tego samochodu albo przystąpi do negocjacji tej umowy. Bank na piśmie informował oskarżonego o konieczności zwrotu samochodu i wypowiedzeniu umowy leasingu. Było to postępowanie konsekwentne. (...) Bank wymówił umowę leasingu i wielokrotnie wzywał oskarżonego M. B. do zwrotu samochodu. W sytuacji kategorycznego braku zainteresowania przedłużeniem umowy ze strony banku oskarżony musiał mieć świadomość, iż przedmiotowy pojazd powinien zwrócić właścicielowi. Nie zwrócił jednak tego pojazdu tłumacząc, że pojazd ten jest niezbędny do prowadzenia działalności gospodarczej w jego spółce. Sąd I instancji odniósł się do treści umowy leasingu na podstawie, której oskarżony miał świadomość, że wobec braku spłat rat leasingowych nie może liczyć na wykup przedmiotu leasingu, co deklarował, a czego potwierdzeniem jest § 6 umowy leasingu, która dotyczy możliwości nabycia przedmiotu leasingu na korzystającego. Zgodnie z ust. 1 § 6 cyt. wyżej umowy, po upływie podstawowego okresu umowy leasingu korzystającemu przysługuje prawo do nabycia przedmiotu leasingu za cenę sprzedaży określoną w umowie pod warunkiem, że a) nie później niż 30 dni przed zakończeniem umowy zawiadomi bank o zamiarze nabycia przedmiotu leasingu, b) korzystający nie będzie zalegał z zapłatą żadnych wymagalnych

zobowiązań na rzecz banku, w tym w szczególności z tytułu umowy leasingu i z tytułu innych umów zawartych z bankiem. Zgodnie z ust. 2 § 6 cyt. wyżej umowy, w przypadku niespełnienia któregokolwiek z warunków, o których mowa w ust. 1 powyżej prawo korzystającego do nabycia przedmiotu leasingu wygasa, a korzystający zobowiązany jest do zwrotu przedmiotu leasingu finansującemu na zasadach określonych w ogólnych warunkach leasingu. Oskarżony podpisał niniejszą umowę i znał jej treść. Wiedział o tym, że żądanie banku wydania samochodu jest uzasadnione treścią tej umowy. Ustalenia faktyczne są, więc prawidłowe. Wymierzonej oskarżonemu kary nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surową w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd Rejonowy kierował się dyrektywami wskazanymi w treści art. 53 k.k. mając w szczególności na uwadze motywację i sposób zachowania się sprawcy oraz wartość szkody. Oceniając surowość kary w tym kontekście należy uznać, że jest ona dostosowana do zawinienia.

Mając na uwadze powyższe względy sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 624 §1 k.p.k. Rozstrzygnięcie o kosztach obrony z urzędu znajduje oparcie w treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze / Dz. U. z 2015r. poz. 615, z późn. zm. / oraz na podstawie § 4, § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu ./Dz.U z dnia 5 listopada 2015r., poz. 1801/

SSO Ludmiła Tułaczko SSO Sebastian Mazurkiewicz SSO Anita Jarząbek – Bocian